



*„Przekażmy nasze dziedzictwo następnym pokoleniom”*



## „Przekazanie prawdziwej historii PRL - misją Pokolenia jej Budowniczych”

*Komandor Profesor zw. dr hab.  
Jerzy Przybylski*

XXXV Doroczne Spotkanie Koleżeńskie  
Stowarzyszenia  
"POKOLENIA Wybrzeża Gdańskiego"

Gdańsk, 25 wrzesień 2021 r.

*Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy.*

*„XXXV Spotkanie „Pokoleń Wybrzeża Gdańskiego” w 2021 roku dedykujemy Panu Komandorowi Profesorowi Jerzemu Przybylskiemu upamiętniając okoliczność 70-lecia Jego przystąpienia do Związku Młodzieży Polskiej. Prezentacja postaci i dorobku Profesora, żołnierza, naukowca, obserwatora i życzliwego sprzymierzeńca Lewicy na Pomorzu, wieloletniego sympatyka naszego Stowarzyszenia, cenionego i szanowanego przez wiele środowisk ma symboliczny wymiar.*

*W dobie panowania w Polsce narodowo – prawicowej narracji Historii naszego Państwa która od wielu lat prezentowana jest w wyjątkowo nieprzychylnych dla Lewicy interpretacjach, prezentujemy sylwetkę naukowca – historyka, który nie wypiera się swego związania z PRL z racji czasu urodzenia i życia w realiach powojennej Polski. Profesor był i pozostaje wzorem naukowca zachowującego umiar oraz obiektywizm w ocenie minionych dziesięcioleci, poddając jednocześnie wydarzenia tamtych lat naukowej ocenie a nie interpretacji obciążonej polityczną poprawnością. Profesor w swoich publikacjach często podejmuje polemikę z dość powszechną obecnie tezą głoszoną przez narodowo – prawicowe ośrodki, że okres PRL był czasem straconym gospodarczo i rozwojowo dla polskiego społeczeństwa i tylko polityczna prawica „wyciąga” Polskę z wiekowego zacofania cywilizacyjnego i gospodarczego.*

*Prezentując uczestnikom dzisiejszego spotkania opis niewielkiego fragmentu bogatego życia naszego Jubilata zachęcam wszystkich do podejmowania za Jego przykładem dyskusji, z subiektywnymi krytykami roli Lewicy w historii Polski. Życie i osiągnięcia Profesora Przybylskiego to najlepszy przykład możliwości rozwojowych jakie w PRL tworzono dla ludzi.*

*Zachęcamy do publikowania swoich przemyśleń na łamach lewicowej prasy lub w innej formie, aby przeciwstawić się zalewowi prawicowej propagandy wypaczającej historię Polski, w której świadomie pomija się rolę Lewicy w tworzeniu państwa polskiego po I wojnie światowej jak i jej znaczenie w czasie odbudowy Polski po II Wojnie Światowej.*

*Liczymy także na aktywne włączenie się licznego pokolenia działaczy organizacji młodzieżowych Polski Ludowej w gromadzenie zbiorów dla utworzonej przez nasze Stowarzyszenie „bibliotece społecznej”. Gromadzenie wydawnictw i pamiątek z tamtego okresu, będzie naszym wkładem w odkłamywanie tworzonej przez historyków IPN, ich wersji historii PRL.*

*Andrzej Różański*

*Prezes Zarządu*

*Stowarzyszenia Pokolenia Wybrzeża Gdańskiego*

*Gdańsk, 25 wrzesień 2021 r.*

## **Kilka faktów i okoliczności z życia oraz działalności**

### **Pana prof. Jerzego Przybylskiego.**

Pan prof. Jerzy Przybylski urodził się w dniu 20 stycznia 1935 roku w Sielcu Starym, gmina Rzewnie powiat Maków Mazowiecki w rodzinie chłopskiej. Jego Matka zmarła, gdy miał dwa lata, a Ojciec powtórnie ożenił się w 1938 r. Rodzina Jerzego na wówczas była dość nietypowa, gdyż miał starszą przyrodną siostrę ze związku swojej Matki i rodzeństwo z nowego związku Ojca.

Panująca wtedy na Mazowszu bieda była dość powszechnym zjawiskiem i nie ominęła rodziny Przybylskich. Problemy mieszkańców mazowieckiej wsi pogłębiły się wraz z wybuchem wojny, gdy zamarła gospodarka, a władze okupacyjne nakładały kolejne ograniczenia. Zimą 1939 r. Jerzy wraz ze starszą siostrą zamieszkał u rodziny Ojca w miejscowości Rozdziały. Do rodzinnego domu powrócił wiosną 1940 r., a w jego wspomnieniach pozostało, iż dzieci nie mogły uczęszczać do szkoły, gdyż decyzją władz okupacyjnych zakazano nauczania. Wszelkie próby edukowania dzieci i młodzieży były surowo karane. Ten okres życia dla naszego przyszłego Profesora, pozostaje do dziś traumatycznym wspomnieniem.

Dla kilkuletniego wtedy chłopca cały okres okupacji to pasmo licznych doznań tych przyjemnych, ale i tych powiązanych z obowiązkami wspierania rodziny swoją pracą, polegającą na wypasaniu krów. Jako nieletni pracownik Jerzy zobowiązany był do przestrzegania licznych reguł wypasania bydła, wyznaczonych przez władze okupacyjne. Złamanie wyznaczonych zasad pociągało za sobą kary cielesne oraz finansowe nakładane na gospodarza zatrudniającego nieletniego pasterza. Jednak i w tych ponurych czasach, dzieci znajdowały przyjemność w graniu szmaccianą piłką, czy szusowaniu na zamrzniętej Narwi na własnoręcznie wykonanych łyżwach.

Od wiosny 1944 roku okupant przygotowywał się do obrony na linii Narwi, angażując tysiące mieszkańców do budowy umocnień. Obserwowanie trwających prac dla Jerzego, jego rówieśników, stanowiło źródło nowych doświadczeń i ekscytacji. To był czas poznawania wojny z bliska i doświadczania jej okropieństw. Zbliżający się front spowodował przyspieszenie prac fortyfikacyjnych i 3 września żandarmeria niemiecka wysiedliła wszystkich mieszkańców wsi do pobliskiego lasu, gdzie ukrywali się do 12/13 września. Gdy walki się nasiliły i front był coraz bliżej, przebywających w lesie mieszkańców przesiedlono w pobliże Makowa do wsi Smrock. Mężczyzn zapędzono do kopania kolejnych umocnień, a kobiety i dzieci pozbawiając wszelkiego dobytku, pozostawiono na łaskę losu.

W niedalekiej Warszawie trwało jeszcze powstanie, a młody Jerzy z rodziną i trzema innymi wypędzonymi rodzinami do 13 października 1944 r. egzystował w wiejskiej piwnicy. Wtedy to nadeszło wyzwolenie przez Armię Czerwoną, ale i kolejne wysiedlenie, choć tym razem powrotne do rodzinnej wioski. Tam zastali ruiny swego gospodarstwa, zniszczone zabudowania gospodarze i zniszczony dom. Chwile radości z powrotu do rodzinnego domu nie trwały długo, gdyż w Sielcu zakwaterowała się Armia Radziecka i ocalałych mieszkańców ponownie wysiedlono i tym razem do pobliskiej miejscowości Rowy, gdzie Przybylscy zamieszkali u swoich krewnych. Pobyt u krewnych nie trwał długo, gdyż mieszkańców przesiedlono do sąsiednich miejscowości, ale w grudniu 1944 r. rodzina mogła powrócić do Rowów, gdzie spędzili czas do 14 stycznia 1945 r. i choć często korzystali ze schronów zlokalizowanych na okolicznych łąkach to po rozpoczęciu zimowej ofensywy mogli powrócić do swego rodzinnego domu.

W nowej powojennej rzeczywistości, w zrujnowanym gospodarstwie na zaminowanych przez walczące armie polach przyszło więc żyć 6 osobowej rodzinie Przybylskich, gdyż w czasie okupacji Jerzemu przybyło rodzeństwa. Trudna sytuacja materialna rodziny sprawiła, że Jerzy do późnej jesieni 1945 roku wypasał bydło w gospodarstwie we wsi Ulaski, w zamian za co rodzina otrzymała zboże pomocne w przetrwaniu ciężkich czasów.

W tych okolicznościach o podjęciu nauki od września 1945 r. w szkole nie było mowy, jednak władze powiatu Makowskiego wraz z Zakonem Salezjańskim zorganizowały w zakonnym majątku we wsi Jaciążek ośrodek dla dzieci z rodzin o trudnej sytuacji materialnej w którym zamieszkał i rozpoczął naukę Jerzy. Z uwagi na okupacyjne opóźnienia, dzieci w latach szkolnych 1945/46, 1946/47, 1947/48 realizowały program nauczania 7 letniej szkoły podstawowej. Nasz bohater w czerwcu 1948 r. uzyskał świadectwo ukończenia 7 klasy szkoły w Jaciążku.

Dalsze życie dzieci edukowanych w zakonnym ośrodku, potoczyło się bardzo różnie. Część trafiła do nowych „domów dziecka”, część podjęła dalszą naukę w szkołach państwowych, część w seminariach duchownych. Dla znacznej grupy wychowanków ośrodka, zakończenie edukacji podstawowej wiązało się z dalszą nauką i wychowankowie mogli uczyć się rzemiosła w zawodach takich jak stolarz, ślusarz czy krawiec. Nasz przyszły Profesor rozpoczął więc naukę rzemiosła krawieckiego którą kontynuował przez dwa lata.

W zakonnym ośrodku- domu dziecka życie młodych ludzi nie było łatwe a narzucane obowiązki religijne stawały się coraz bardziej uciążliwe. W takich okolicznościach, gdy w 1949 r. do Jerzego i jego rówieśników zaczęły docierać informacje o alternatywnych możliwościach życia i edukacji oferowanych przez organizacje takie jak Hufce SP czy ZMP, bez zgody wychowujących go zakonników, zaangażował się w działania Szkolnego Hufca Służby Polsce przy szkole w Jaciążku. Zapoczątkowane w ten sposób zainteresowanie działalnością Jerzy kontynuował w następnych latach, zaś w kwietniu 1950 roku opuścił mury ośrodka zakonnego i został przydzielony w ramach powszechnego poboru młodzieży do 14 Brygady SP w Nowym Bytomiu. Junacy pracowali wtedy dla górnictwa przy likwidowaniu szkód w środowisku wynikających z eksploatacji kopalni.

W kolejnych latach aż do 1955 r. życie naszego Jubilata związane było z działalnością Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, w której to pełnił rozliczne funkcje i zdobywał kwalifikacje m.in. w Ośrodkach Kształcenia PO SP w Śremie, Zawierciu i Katowicach w zakresie edukacji kulturalnej, społecznej i politycznej junaków SP. W tym okresie Jerzy dodatkowo odbył szkolenia m.in. w 1953 r. w Przemyślu w Centralnym Ośrodku Szkolenia Ludowych Zespołów Sportowych i Centralnym Ośrodku Szkolenia Związków Zawodowych w Gdańsku. Pracę w Centrum Szkolenia PO „SP” Jerzy łączył z aktywnością w Związku Młodzieży Polskiej i PZPR której członkiem został w 1953 r. .

W organizacji młodzieżowej pełnił różne funkcje m.in. lektora ZG ZMP. Praca ta związana była z licznymi wyjazdami i uczestnictwem w różnych zdarzeniach o wymiarze państwowym i międzynarodowym. W 1954 r. Jerzy na jednym z wyjazdów do Warszawy poznał swą późniejszą małżonkę, która była wówczas także zaangażowana w działalność „SP”. W sierpniu 1955 r. po rozwiązaniu Powszechnej Organizacji SP, przed Jerzym pojawiło się nowe wyzwanie: co dalej robić? 20 letni wówczas młodzieniec stanął przed życiowymi dylematami.

Jednak los zrządził, że o młodego Junaka upomniało się Wojsko. W październiku 1955 r. Jerzy stanął przed komisją poborową, a w listopadzie otrzymał powołanie do służby w 3 Batalionie Piechoty Morskiej w Dziwnowie. Choć początkowo służba nie była szczytem marzeń naszego Jubilata, to dalsze swe losy związał z armią. Jego droga zawodowa i życiowa nierozzerwalnie związała się z siłami zbrojnymi. Rozwiązanie w 1956 r. ZMP w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby stało się impulsem do podjęcia w maju 1957 r. decyzji o pozostaniu w wojsku, w charakterze żołnierza zawodowego. Od tego czasu jego kariera toczyła po ścieżkach rozwoju przewidzianych dla żołnierzy tamtego okresu. W lipcu tego roku, rozpoczął służbę w Bazie Marynarki Wojennej w Świnoujściu i 1 października został podoficerem nadterminowym a w 1958 r. żołnierzem zawodowym.

Rok 1958 był dla naszego Jubilata wyjątkowy, gdyż 23 stycznia w Urzędzie Stanu Cywilnego na Mokotowie zawarł związek małżeński z Krystyną poznaną w czasach pracy w SP. Jerzy okres narzeczeństwa wspomina dziś jako dość egzotyczny, gdyż uczucie podtrzymywane korespondencyjnie, narzeczeni rzadko kiedy mogli rozwijać spotykając się osobiście z uwagi na to, że Ona mieszkała w Warszawie a On w Dziwnowie lub Świnoujściu. Spotkania były więc okazjonalne, gdy sprzyjały im okoliczności służbowe. Zawarcie małżeństwa pozwoliło na wspólne zamieszkanie i ustabilizowanie życia osobistego. W szczęśliwym związku przeżyli wspólnie wiele lat, a 50 rocznicę ich ślubu docenił Prezydent RP nadając małżonkom „Medal za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Służba w wojsku nie pozbawiła Jerzego potrzeby rozwijania się i kształcenia czego dowiódł zdając w 1960 r. maturę, jako absolwent V Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Szczecinie. Zdanie matury otworzyło młodemu żołnierzowi drogę do dalszej edukacji wojskowej. W 1962 r. został podchorążym Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych którą ukończył i w sierpniu 1963 r. został promowany na stopień oficerski. Jako świeżo mianowany podporucznik otrzymał ponownie przydział do Marynarki Wojennej, najpierw do CS MW w Ustce, a następnie, w grudniu 1963 r. powrócił do Dziwnowa. Od maja 1965 r. kontynuuje służbę w 2 Brygadzie Okrętów Desantowych Bazy MW w Świnoujściu, a od 1 września 1966 r. zaczyna studia w Wojskowej Akademii Politycznej na Wydziale Historyczno-Politycznym którą ukończył z sukcesem.

Po zakończeniu studiów o swego oficera upomniała się Marynarka Wojenna, kierując Jerzego do pracy w Zarządzie Politycznym Dowództwa MW, na stanowisku Instruktora Młodzieżowego i jednocześnie przewodniczącego Rady Młodzieży. W tamtym czasie w organizacjach młodzieżowych tj. Koła Młodzieży Wojskowej przemianowane na Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej, działało ponad 7 tysięcy członków. Funkcję przewodniczącego tych organizacji pełni do 1974 r. wykorzystując z sukcesem swe doświadczenia z czasu pracy w SP i ZMP.

Po ukończeniu 35 roku życia uznał, że wiek młodzieńczy ma za sobą i dalsze kierowanie młodzieżą wojskową już nie przystoi więc poprosił przełożonych o zmianę stanowiska pracy. Tym sposobem rozpoczął służbę w Grupie Okrętów Hydrograficznych, trwającą do 1976 r. którą kontynuował w 6 pułku radio-elektronicznym w Gdańsku – Oliwie, na stanowisku zastępcy dowódcy pułku. W tym czasie rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Historyczno-Politycznym WAP, gdzie 19 czerwca 1979 r. obronił swą dysertację i uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych.

W takich okolicznościach Jerzy został pierwszym w historii MW oficerem liniowym z tytułem naukowym, skutkiem czego przełożeni podjęli decyzję o przeniesieniu świeżo mianowanego doktora do pracy w Dowództwie Marynarki Wojennej, a od września 1980 r. skierowano go do WSMW, gdzie rozpoczął pracę w Instytucie Nauk Społecznych, prowadząc wykłady z historii polski XX wieku i historii wojskowości oraz Marynarki Wojennej.

Z uwagi na trwające w tym okresie zmiany społeczne i polityczne w kraju, karierę wykładowcy historii z mocy decyzji komendanta WSMW zamienił w listopadzie 1981 r. na służbę w tzw. Wojskowej Grupie Operacyjnej w Gdyni, która trwała do lipca 1982 r. skąd powrócił do nauczania w swojej uczelni. Od 1983 r. do 1987 r. pracował na różnych stanowiskach podległych Dowództwu Marynarki Wojennej, prowadząc jednocześnie badania naukowe i zajęcia dydaktyczne. Od lutego 1987 r. ponownie wraca do pracy w Instytucie Nauk Społecznych WSMW na stanowisku docenta i w 1988 r. składa w WIH rozprawę habilitacyjną która wraz z innymi publikacjami naukowymi, była podstawą nadania 25 kwietnia 1989 r. stopnia doktora habilitowanego w zakresie historii w specjalności najnowsza historia wojskowa.

Nominacja pozwoliła naszemu Bohaterowi, który od października 1990 r. zajmuje stanowisko Komendanta Instytutu Nauk Humanistycznych Akademii Marynarki Wojennej, na zorganizowanie własnego seminarium doktoranckiego dla oficerów i absolwentów AMW zainteresowanych rozwojem naukowym w zakresie nauk humanistycznych. Efekty tej działalności to wypromowanie wielu doktorów nauk humanistycznych, sporządzenie wielu recenzji rozpraw habilitacyjnych i a dzięki osobistemu zaangażowaniu trzy osoby otrzymały tytuły doktora habilitowanego. Kierowanie Instytutem zakończył 20 stycznia 1994 r, kiedy to przeszedł na emeryturę.

Jak pokazuje dalszy rozwój kariery naukowej Jerzego Przybylskiego, przejście na emeryturę nie zahamowało jego aktywności naukowej. W styczniu 1994 r. podejmuje pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. Pracę dydaktyczną na rzecz Słupskiej uczelni łączył z wypełnianiem obowiązków wobec Akademii Marynarki Wojennej, w której w latach 1995 - 2005 był członkiem Rady Naukowej Wydziału Zarządzania i Dowodzenia. Wielka aktywność i osiągnięcia naukowe naszego Jubilata zostały docenione przez Radę Naukową Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego, która wystąpiła do Prezydenta RP z wnioskiem o nadanie tytułu profesora. W dniu 26 listopada 1998 roku Prezydent Pan Aleksander Kwaśniewski, nadał Jerzemu Przybylskiemu tytuł profesora nauk humanistycznych.

Potwierdzeniem dużej aktywności naukowej naszego Jubilata, było nadanie przez Ministra Edukacji Narodowej w 2001 roku tytułu Profesora Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku. Swoje zamiłowanie do historii Profesor Jerzy kultywuje nieprzerwanie mimo ograniczania pracy dydaktycznej, jego liczne publikacje w zakresie historii wojskowości, a szczególnie historii Polskiej Marynarki Wojennej, są inspiracją dla kolejnych pokoleń historyków. Profesor Jerzy Przybylski łącząc przez całe swe życie służbę ojczyźnie, najpierw w czasie odbudowy Polski, jako Junak SP, a następnie żołnierz i oficer Wojska Polskiego, z pasją naukowca stał się niewątpliwie jedną z lepiej rozpoznawalnych postaci Pomorskiego środowiska naukowego. Ceniony w środowiskach akademickich Gdańska, Gdyni i Słupska za swoją bezpośredniość otwartość oraz szczerłość przekonań, które potrafi zdecydowanie bronić, w naukowym dyskursie. Posiada w swoim dorobku ponad 100 publikacji, a ich znaczącą część poświęcił Marynarce Wojennej, w której jako żołnierz rozpoczął służbę Ojczyźnie osiągając wszystkie stopnie od szeregowego marynarza do komandora włącznie.

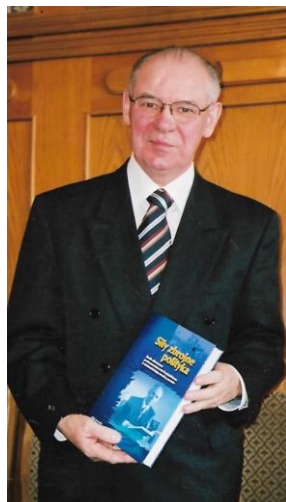
Tak aktywna działalność nie pozostała niedoceniona. Profesor Jerzy Przybylski był wielokrotnie nagradzany, wyróżniany i odznaczany, otrzymując m.in. odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia Polski Ludowej, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal Za Długoletnie Pożycie Mażeńskie (na okoliczność 50-lecia ślubu).

Jego osiągnięcia w służbie wojskowej zostały wyróżnione złotym, srebrnym i brązowym medalem „Za zasługi dla obronności Kraju”, medalami „Siły zbrojne w służbie Ojczyzny”, medalami „Za zasługi dla Marynarki Wojennej” a także złotą odznaką Ministra Spraw Wewnętrznych „W Obronie Porządku Publicznego”.

Społeczna aktywność Profesora kontynuowana od wczesnej młodości była przez lata doceniana, czego dowodem są liczne odznaczenia i odznaki m.in. medal „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”, medal „Zasłużony Pracownik Morza”, medal „Gryf Pomorski” (za zasługi w rozwoju województwa Szczecińskiego), medal „Za zasługi dla Gdańska”. Młodzieńcze zasługi wyróżniono m.in. : „Złotą odznaką RMW” (nadaną przez Radę Młodzieżową Wojska Polskiego), „Złotą odznaką im. Janka Krasickiego”, Krzyżem za „Zasługi dla ZHP”, odznaką „Zasłużony działacz KMW”, a także „Złotą odznaką PTTK”.

Ostatnio Ruch Społeczny, jakim jest Obywatelski Parlament Seniorów którego Profesor jest Delegatem, nadał Mu godność „Osoby Zaufania Publicznego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów”.

Gdańsk, 25 wrzesień 2020



***kmdr prof. zw. dr hab.***

### **Jerzy Marian PRZYBYLSKI**

*Żołnierz i naukowiec urodził się 20 stycznia 1935 r. w Sielcu Starym w powiecie Maków Mazowiecki, w chłopskiej rodzinie. Jak sam podkreśla czuje się synem ziemi Mazowieckiej. Dzieciństwo i czasy młodzieńcze to okres traumatycznych przeżyć, miał niepełna dwa lata jak umiera Jego matka. W 1939 r. wybucha II Wojna Światowa, a dla kilkulatniego Jerzego zaczyna się czas okupacji i działań wojennych. Po wyzwoleniu w 1944 r. młodociany Jerzy pracował, aby pomagać rodzinie, więc zajmuje się wypasaniem krów, za co otrzymuje żywność. Powojenna bieda sprawia, że możliwość edukacji po latach przerwy pojawia się jesienią 1945 r., młody Przybylski trafia do ośrodka prowadzonego przez Zakon o.o. Salezjanów w miejscowości Jaciążek. W latach 1945-48 uczęszcza tam do szkoły podstawowej, a po jej ukończeniu zaczyna naukę rzemiosła w zawodzie krawiec. Wiosną 1950 r. Jerzy opuszcza ośrodek zakonników i przystępuje do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, a w 1951 r. do ZMP i w 1953 r. do PZPR. W SP pracuje w różnych jednostkach i na różnych stanowiskach do czasu rozwiązania tej formacji w 1955 r. Następnie zostaje powołany do służby wojskowej, gdzie do 1994 r. rozwija się Jego kariera zawodowa. W tym czasie Jerzy podejmuje dalszą naukę i w 1960r. zdaje maturę, a w 1962 r. rozpoczyna studia w Oficerskiej Szkole Wojsk Zmechanizowanych, zaś mianowanie na stopień oficerski otrzymuje w sierpniu 1963 r., dalsze studia kontynuuje od 1966 r. w Wojskowej Akademii Politycznej, gdzie uzyskał tytuł magistra. Po powrocie do służby, w MW do 1974 r. kieruje organizacjami młodzieżowymi WP, jako Przewodniczący Rady Młodzieżowej MW. Dalszą kontynuował służbę w innych jednostkach Marynarki, jednocześnie prowadząc badania naukowe i 19 czerwca 1979 r. uzyskał tytuł doktora nauk humanistycznych. Dalsza kariera Jerzego związana była z Akademią Marynarki Wojennej, w której był wykładowcą, kierownikiem katedry, docentem. W 1989 r. uzyskuje tytuł doktora habilitowanego nauk humanistycznych, a w 1998 r. w uznaniu dorobku naukowego Prezydent RP nadaje Jerzemu Przybylskiemu tytuł Profesora nauk humanistycznych.*